

Artur Mezglewski
Lublin

Proces likwidacji niższych seminariów duchownych w latach 1959-1963

Od czasu odzyskania niepodległości w 1945 r. – podobnie jak to miało miejsce w okresie II RP – jedną z najbardziej popularnych form działalności oświatowo-wychowawczej Kościoła katolickiego było prowadzenie przez instytucje kościelne niższych (małych) seminariów duchownych, czyli zakładów mających na celu przygotowywanie na poziomie średnim młodzieży męskiej do studiów w seminariach wyższych. Tego rodzaju zakłady prowadzone były bądź to przez poszczególne diecezje (niższe seminaria diecezjalne), bądź też zgromadzenia zakonne (niższe seminaria zakonne). Ich organizacja była niejednolita, co zresztą było konsekwencją nieprecyzyjnych przepisów prawa kanonicznego¹. Seminaria te erygowane były przy biskupich bądź zakonnych gimnazjach i liceach ogólnokształ-

¹ Obowiązujący w latach 1917-1983 kodeks prawa kanonicznego (CIC) odnosił się do niższych seminariów zaledwie w jednym kanonie: “*Curandum ut in maioribus praesertim dioecesisibus bina constituentur Seminaria: minus, scilicet, pro pueris litterarum scientia imbuendis, maius pro alumnis philosophiae ac theologiae vacantibus*” (1354 § 2). Zatem CIC, zobowiązując biskupów diecezjalnych do tworzenia w swoich diecezjach seminariów niższych i wyższych, nie określał, czy *seminarium minus* ma mieć charakter szkoły, czy też ma to być jedynie zakład wychowawczy. Biorąc pod uwagę użyte w kodeksie sformułowanie odnoszące się do celu powstawania tego typu instytucji: “*pro pueris litterarum scientia imbuendis*”, a także ogólną tendencję panującą w świecie katolickim w dobie żywiłowego powstawania tego typu instytucji, można stwierdzić, iż chodziło przede wszystkim o to, aby kandydaci do seminariów wyższych mieli ukończone studium, które w danym kraju wymagane jest do rozpoczęcia studiów akademickich. Por. A. Kozakowski, *Formacja intelektualna kandydatów do kapłaństwa. Studium historyczno-prawne*, Lublin 1977, mps, BKUL, s. 238.

jących albo też stanowiły samodzielne zakłady wychowawcze, których wychowankowie pobierali naukę w szkołach średnich, państwowych bądź prywatnych.

Od roku 1948 rozpoczął się okres intensywnego ograniczania przez powojenne władze działalności tych zakładów poprzez odmowę udzielania uprawnień szkół państwowych, utrudnianie uzyskania świadectw maturalnych przez absolwentów niższych seminariów, zajmowanie lokali oraz stopniową likwidację poszczególnych zakładów. Swoiste apogeum stanowiła tutaj akcja likwidacji wszystkich zakonnych seminariów duchownych, dokonana jednego dnia (3 lipca 1952 r.) na obszarze całej Polski. Likwidacji dokonano na podstawie decyzji wydziałów oświaty właściwych miejscowo prezydów wojewódzkich rad narodowych. W identycznie brzmiących decyzjach o likwidacji formułowano zarzut, iż seminaria te działały bez przewidzianego w prawie orzeczenia właściwych organów oświatowych, a więc nielegalnie. Akcja mająca na celu likwidację tych zakładów przeprowadzona została z drastycznym naruszeniem obowiązującego prawa, przy uaktywnieniu zarówno władz lokalnych, jak też czynników politycznych (komitetów wojewódzkich PZPR) oraz znacznych sił policyjnych (UB, MO)².

Po październiku 1956 r. odżyły nadzieje na normalne funkcjonowanie szkolnictwa kościelnego. W latach 1957-58 reaktywowano w Polsce ponad 30 niższych seminariów duchownych³. Ówczesne władze traktowały nowo powstałe seminaria jako szkoły wewnątrzkościelne, deklarując całkowitą wolność Kościoła do ich prowadzenia. Zdecydowanie jednak odmawiano nadawania uprawnień szkół państwowych, godząc się jedynie w kilku przypadkach na organizowanie na ich terenie państwowego eksternistycznego egzaminu maturalnego. Czas "odwilży" w stosunkach z Kościołem był jednak

² Szerzej na ten temat: A. Mezglewski, *Akcja likwidacyjna niższych zakonnych seminariów duchownych w dniu 3 lipca 1952 r.*, w: *Divina et humana. Księga Jubileuszowa w 65. rocznicę urodzin Księdza Profesora Henryka Misztala*, red. A. Dębiński, W. Bar, P. Stanisz, Lublin 2001, s. 145-157.

³ Władze w tym czasie nie stawiały przeszkód w ponownym uruchamianiu niższych seminariów. Podstawowym problemem był jednak fakt, iż większość lokali, w których mieściły się seminaria, zajętych w latach 40. i 50. nie zostało oddanych ich właścicielom. Seminaria uruchamiano zatem w miarę możliwości, tam gdzie dysponowano wolnymi lokalami.

nad wyraz krótki. Od 1959 r. – w sposób jeszcze bardziej systematyczny i bezwzględny niż to miało miejsce w okresie stalinowskim – rozpoczęto proces ograniczania działalności Kościoła w dziedzinie oświaty i wychowania, także w zakresie prowadzenia przez instytucje kościelne niższych seminariów duchownych. Na pierwszym etapie dokonano reinterpretacji nadal obowiązujących przedwojennych przepisów szkolnych, poddając seminaria duchowne nadzorowi władz państwowych oraz rozciągając na nie obowiązywalność przepisów ustawy z 11 marca 1932 r. *o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych* (zwana dalej ustawą *o prywatnych szkołach*)⁴. Nowe zarządzenie dotyczące nadzoru państwowego oraz stare przepisy ustawodawstwa szkolnego wykorzystano następnie do drastycznego ograniczania stanu posiadania Kościoła katolickiego w zakresie szkolnictwa wewnątrzkościelnego.

1. Wprowadzenie nadzoru państwowego nad seminariami

Na skutek zarządzenia z dnia 29 grudnia 1959 r. wydanego przez Ministra Oświaty w porozumieniu z Urzędem ds. Wyznań seminaria duchowne objęte zostały nadzorem państwowym⁵. Pomimo iż w okresie tym działała już Komisja Wspólna przedstawicieli Rządu i Episkopatu, decyzja o wprowadzeniu nadzoru podjęta została całkowicie jednostronnie. Nadzorem tym miały być objęte zarówno niższe, jak i wyższe seminaria duchowne. Nadzór ten realizowany miał być przede wszystkim poprzez wizytacje prowadzone przez kuratoria okręgów szkolnych i wydziały ds. wyznań prezydów wojewódzkich rad narodowych. Instytucjom tym polecono wydawanie orzeczeń oraz zarządzeń powizytacyjnych, do których wykonania miały być zobowiązane kierownictwa nadzorowanych seminariów. Podstawę prawną wprowadzenia nadzoru państwowego stanowić miały: ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. *o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej*

⁴ Dz. U. Nr 33, poz. 343.

⁵ Zob. zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 29 grudnia 1959 r. wydane z porozumieniem z Urzędem do Spraw Wyznań w sprawie nadzoru nad seminariami duchownymi, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN), Urząd do Spraw Wyznań (UdSW), sygn. 97/1.

*i administracji publicznej*⁶ oraz ustawa o prywatnych szkołach, przy czym wspomniane zarządzenie nie powoływało się na żaden konkretny przepis tej ustawy. Zatem w roku 1959 nie został uchwalony żaden nowy akt prawny, który zmieniałby sytuację seminariów duchownych w zakresie ich podporządkowania władzom państwowym. Za taki bowiem nie można uważać ministerialne zarządzenie. W urzędowych pismach stwierdzono natomiast, iż dokonana została nowa wykładnia przedwojennej ustawy. Podane w piśmie Prezesa Rady Ministrów⁷ racje, stanowiące faktyczne podstawy podjęcia decyzji o wprowadzeniu nadzoru nad seminariami, nie mają z prawnego punktu widzenia większego znaczenia, jeśli przyjąć, że dla podjęcia takiej decyzji nie było podstaw prawnych, jednakże należy je zbadać chociażby po to, aby przekonać się, czy były to racje rzeczywiste, czy też stanowiły one jedynie pretekst dla realizacji apriorycznych założeń polityki wyznaniowej państwa. Już sam fakt, iż motywy podjęcia owej decyzji podane zostały w sposób nad wyraz ogólnikowy, skłania ku zajęciu stanowiska, które z perspektywy kilkudziesięciu lat nie może budzić kontrowersji, iż właśnie owa aprioryczność miała tu znaczenie decydujące. Zawiała i demagogiczna konstrukcja uzasadniania tej decyzji jedynie utwierdza w takim przekonaniu. Jako przyczynę zmiany stanowiska rządu w sprawie nadzoru nad seminariami podaje się w piśmie premiera fakt, iż “zupełna swoboda kształcenia i wychowania kandydatów do stanu duchownego, jaką państwo pozostawiło władzom kościelnym i zakonnym, była i jest wykorzystywana w sposób budzący zasadnicze zastrzeżenia. Szczególnie wysoce niewłaściwa atmosfera, panująca w seminariach duchownych, jak również postawa społeczna młodego duchowieństwa, które w dużej liczbie opuszcza rokrocznie zakłady teologiczne, wywołuje kategoryczny sprzeciw”. Zatem: niewłaściwa atmosfera panująca w seminariach, postawa społeczna młodego duchowieństwa oraz duża ilość młodzieży opuszczającej zakłady kształcenia duchownych miały stanowić owe *rationis facti*. Nad dwoma pierwszymi zarzutami trudno podjąć jakąkolwiek polemikę,

⁶ Dz. U. Nr 19, poz. 156.

⁷ Zob. pismo Prezesa Rady Ministrów do Episkopatu Polski z dnia 12 października 1959 r. nr I-5/81/59, AAN, UdSW, sygn. 97/1. Pismo to zostało przedrukowane w publikacji P. Rainy, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989, t. 1, lata 1945-59*, Poznań 1994, s. 752-753.

ze względu na ich ogólnikowość (stąd uzasadnione podejrzenie o demagogię). Można jedynie dodać, iż zarzuty te nie zostały uszczegółowione ani w piśmie premiera, ani też w późniejszej, obszernej korespondencji z Episkopatem Polski. Ostatni, trzeci zarzut, dotyczący dużej liczby „duchowieństwa”⁸ opuszczającego zakłady miał charakter bardziej konkretny od pozostałych, jednakże określenie, jaka liczba może tutaj być uważana za przerost jest rzeczą względną⁹. Zarzut o licznych alumnach opuszczających szkołę nie miał jednak żadnego znaczenia prawnego. Jest faktem, iż pewna liczba alumnów niższych seminariów duchownych opuszczała zakłady i przenosiła się do szkół państwowych. Przyczyny takiego stanu rzeczy były różne. Pewną rolę odgrywały zapewne względy finansowe – szkoły państwowe były bezpłatne. Z całą pewnością spora liczba alumnów opuszczała zakłady, aby stając się uczniami szkół państwowych zwiększyć swoje szanse na uzyskanie matury.

Zatem podane w uzasadnieniu decyzji o wprowadzeniu nadzoru państwowego nad seminariami motywy jego wprowadzenia były nierzeczywiste i fikcyjne. Prawdziwych motywów poszukiwać należy poza oficjalnymi pismami, kierowanymi do władz kościelnych. Znajdziemy je np. w referacie Urzędu do Spraw Wyznań z 1961 roku, w którym czytamy: “W ten sposób przybliżamy się do momentu, w którym władze państwowe stopniowo osiągną całkowitą kontrolę nad seminariami duchownymi. Wychowywać będą księży w duchu poszanowania władzy ludowej, w duchu również przekonań socjalistycznych, to niewątpliwie umacniać będzie ruch księży postępowych, a i ważnym jest również oddziaływanie księży na zewnątrz na samych parafiach, a przecież zależy nam na tym, aby

⁸ Pismo premiera z 12 października 1959 r. dotyczyło zarówno nadzoru nad seminariami wyższymi, jak i niższymi. Zarzut dotyczący dużej liczby duchowieństwa opuszczającego zakłady dotyczył zatem i jednych, i drugich, przy czym bez porównania alumni seminariów niższych opuszczający swe zakłady stanowili tutaj zdecydowaną większość. Tymczasem alumnów tych w żaden sposób nie można było zaliczyć do kategorii “duchowni”, ponieważ byli to po prostu uczniowie szkół średnich. Także alumni seminariów wyższych, jeśli nie przyjęli jeszcze święceń, albo przynajmniej tonsury, nie mogli być zaliczeni do tej grupy. Zatem określenie “liczni młodzi duchowni” było użyte niewłaściwie.

⁹ Oczywiście, wypadałoby podać – przynajmniej w przybliżeniu – te liczby, jednakże ani strona rządowa ani kościelna w oficjalnych pismach takich statystyk nie przedstawiała.

ich oddziaływanie dla socjalizmu było jak najbardziej korzystne”¹⁰. Te słowa wszystko wyjaśniają.

Wprowadzenie nadzoru państwowego nad seminariami niższymi (jak i wyższymi) w takim zakresie stanowiło naruszenie konstytucyjnej zasady rozdziału Kościoła od państwa (art. 70 ust 2 Konstytucji PRL). Wprawdzie konstytucyjny przepis, wprowadzający tę zasadę, był niezwykle lakoniczny (“Kościół jest oddzielony od państwa”) i nie precyzował charakteru tego rozdziału, jednakże wprowadzony w 1959 r. nadzór, który zakładał wpływ państwa, np. na opracowywane programy nauczania, obsadę stanowisk profesorskich itp., zaprzeczał jakiemukolwiek modelowi rozdziału. Polityka państwa wobec szkolnictwa seminaryjnego po roku 1959 jest jednym z bardziej wyrazistych przykładów, iż pomimo wyraźnych przepisów konstytucyjnych, deklarujących rozdział Kościoła od państwa, w praktyce mieliśmy do czynienia z systemem zwierzchnictwa państwa nad Kościołem i to w niespotykanych dotąd rozmiarach¹¹.

Na potrzeby wprowadzenia nadzoru państwowego władze zaliczyły seminaria niższe do szkół prywatnych. Jednakże w rzeczywistości odmawiano tym instytucjom takiego formalnego uznania, zaś alumnów seminariów niższych nie traktowano w ogóle jako młodzieży uczącej się. I tak: pozbawiono alumnów prawa do korzystania ze zniżek kolejowych¹², rodzicom alumnów odmawiano prawa do zasiłków rodzinnych, jakie przysługiwały na młodzież uczącą się¹³, urzędy państwowe nie uznawały dokumentów wystawianych

¹⁰ Zob. referat Urzędu do Spraw Wyznań o aktualnych stosunkach między państwem a Kościołem, w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989, t. 2, Lata 1960-74*, Poznań 1995, s. 66-67.

¹¹ Zob. H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe. Zagadnienia wstępne. Rys historyczny*, Lublin 1996, s. 222-223.

¹² Ulg kolejowych odmawiano uczniom wszystkich szkół prywatnych, które nie miały w danym roku uprawnień szkół państwowych. Zob. pismo Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego (CUSZ) do UdSW z dnia 31 marca 1953 r., nr IV 0-8a/4/53, AAN, UdSW, sygn. 37/456.

¹³ Prawa do zasiłków rodzinnych odmawiano w przypadku uczniów wszystkich szkół prywatnych, które w danym roku szkolnym nie uzyskały uprawnień szkół publicznych. Do roku 1951 zasiłki były wypłacane. Zmiana stanowiska władz miała miejsce w roku 1951 na podstawie pisma Ministra Pracy i Opieki Społecznej

przez dyrekcje seminariów, nakładano na nie podatki, od których wolne były wszystkie inne szkoły i zakłady wychowawcze.

2. Problem obowiązywalności ustawodawstwa szkolnego wobec seminariów duchownych

Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. *o prywatnych szkołach* nie wspominała ani jednym słowem o niższych seminariach duchownych, a więc ani wyraźnie ich nie obejmowała swoimi rygorami, ani też wyraźnie ich nie wyłączała spod swego obowiązywania. Nie stanowiło to jednak luki w systemie prawnym, gdyż sytuacja tych seminariów została uregulowana wcześniej w konkordacie zawartym ze Stolicą Apostolską w 1925 r.¹⁴ W pismach proveniencji rządowej z lat 1959-1963 wysuwany był w związku z tym argument, że skoro z dniem 12 września 1945 r. konkordat przestał obowiązywać, zatem nic już nie uzasadniało uprzywilejowanej sytuacji niższych seminariów duchownych w zakresie ich podporządkowania rygorom ustawy *o prywatnych szkołach*. Stanowisko rządu nie uwzględniało jednak znacznie bardziej skomplikowanej sytuacji w związku z wydaniem przez TRJN uchwały dotyczącej obowiązywalności konkordatu. Przede wszystkim uchwała ta nie była formalnym i zgodnym z prawem aktem wypowiedzenia umowy międzynarodowej i nie ulega wątpliwości, iż dzień 12 września 1945 r. nie można uznać za moment wygaśnięcia konkordatu. Fakt, czy konkordat z 1925 r. obowiązywał na arenie międzynarodowej w okresie Polski Ludowej, jest co najmniej problematyczny – bezsporne jest jedynie to, że w stosunkach międzynarodowych nie był stosowany¹⁵. Pomijając w tym miejscu dywagacje o charakterze prawnomiędzynarodowym stwierdzić należy, iż:

do ZUS z dnia 25 października 1951 r., nr Upn.16 a.37/51. Zob. pismo CUSZ do UdSW z dnia 12 lutego 1953 r., nr GP/3/9/53, AAN, UdSW, sygn. 37/544.

¹⁴ Art. XIII ust. 2 konkordatu z 10 lutego 1925 r.: "We wszystkich diecezjach Kościoła katolicki posiadać będzie seminaria duchowne, odpowiednio do prawa kanonicznego, którymi będzie kierował i w których będzie mianował nauczycieli".

¹⁵ Szerzej na temat obowiązywalności konkordatu z 1925 r. w okresie Polski Ludowej zob. A. Mezglewski, *Spór o wygaśnięcie konkordatu polskiego z 1925 r.*, "Roczniki Nauk Prawnych" 1998, t. 8, s. 325-340.

- a) sama uchwała TRJN w swojej treści stwierdzała iż, “Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej (...) nadal zapewnia Kościołowi pełną swobodę działania w ramach obowiązujących ustaw”;
- b) uchwała z 12 września 1945 r., jeśli nawet miała wpływ na obowiązywalność konkordatu w stosunkach międzynarodowych, to jednak nie znosiła (bo i nie mogła znosić) ustawy z dnia 23 kwietnia 1925 r. *o ratyfikacji konkordatu*¹⁶. Ustawa ta nie została formalnie nigdy uchylona, zatem obowiązywała także w roku 1959.

Powracając do ustawy z dnia 11 marca 1932 r. *o prywatnych szkołach* i uwzględniając zasady wykładni subiektywistycznej stwierdzić należy, że ustawodawca polski świadomie nie miał zamiaru obejmować tą legislacją seminariów niższych. Nie można się też tutaj dopatrzeć zamiaru ewentualnego, który by zakładał, że w razie wygaśnięcia konkordatu ustawa z 1932 r. objęłaby także niższe seminaria duchowne. W urzędowej korespondencji z Episkopatem Polski przedstawiciele ówczesnych władz wyrażali pogląd, że “jedynym uzasadnieniem niestosowania w okresie międzywojennym przepisów ustawy z dnia 11 marca 1932 *o prywatnych szkołach* (...) do seminariów duchownych były przepisy art. XIII konkordatu z 1925 r. (...) Wobec utraty mocy obowiązującej przez konkordat, brak jest podstaw prawnych do wyłączenia seminariów spod działania przepisów ustawy z 11 marca 1932 r.”¹⁷ Ustawy *o prywatnych szkołach* nie stosowano jednak do niższych seminariów duchownych nie tylko w latach 1932-1939, ale także w latach 1945-1958 – czyli już po rzekomym wygaśnięciu konkordatu z 1925 r. Praktycznie więc w roku 1959 doszło do dokonania zmiany wykładni ustawy z 11 marca 1932 r. *o prywatnych szkołach*, poddając jej rygorom niższe (i wyższe) seminaria duchowne. Znamienne jest, że zmiana wykładni dokonana została nie przez Ciało Ustawodawcze PRL, lecz przez władzę wykonawczą – Prezesa Rady Ministrów.

¹⁶ Dz. U. Nr 72, poz. 501.

¹⁷ Zob. pismo Pełnomocnika Rządu ds. Stosunków z Kościołem do Sekretarza Episkopatu Polski z dnia 30 grudnia 1959 r., nr I-42/7/59, AAN, UdSW, sygn. 97/1.

3. Przyczyny i podstawy prawne likwidacji

Jako podstawy prawne likwidacji niższych seminariów duchownych dokonywanych w okresie gomułkowskim wskazywano: ustawę z dnia 11 marca 1932 r. *o prywatnych szkołach* wraz z rozporządzeniem wykonawczym Ministra WRiOP z dnia 7 czerwca 1932 r.¹⁸ oraz zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z 29 grudnia 1959 r. dotyczące nadzoru nad seminariami. Wprawdzie w dniu 15 lipca 1961 r. została uchwalona ustawa *o rozwoju systemu oświaty i wychowania*¹⁹, która uchylała przedwojenną ustawę *o prywatnych szkołach*, jednakże aż do roku 1964 nie zostały wydane odpowiednie przepisy wykonawcze dotyczące warunków i sposobów zamknięcia zakładów naukowych i wychowawczych. W związku z tym – zgodnie z art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1961 – nadal obowiązywały przedwojenne przepisy wykonawcze, wydane w oparciu o ustawę z dnia 11 marca 1932 r.

W zakresie przyczyn wskazywanych w orzeczeniach władz oświatowych o zamknięciu poszczególnych niższych seminariów – w porównaniu z okresem stalinowskim – zauważamy dość znaczną różnorodność, chociaż najczęściej stosowano – tak jak i poprzednio – z góry przygotowane szablony. Jako przyczyny zamknięcia zakładów wskazywano: niewłaściwe stosunki wychowawcze, niewystarczający poziom naukowy, nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów lub zarządzeń władz oświatowych, prowadzenie nielegalnego internatu. Oddzielnego omówienia wymagają przyczyny wskazane w decyzji o zamknięciu Wydziału Przygotowawczego WMSD w Warszawie.

3.1. Niewłaściwe stosunki wychowawcze

Najczęstszą przyczyną likwidacji zakładów, wskazywaną przez wydziały oświaty, był zarzut sformułowany następująco: “w seminarium panują niewłaściwe stosunki wychowawcze, wywierające

¹⁸ Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 7 czerwca 1932 r. *o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych*, wydane co do § 13 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a co do § 20 w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych oraz Przemysłu i Handlu (Dz. U. Nr 50, poz. 473).

¹⁹ Dz. U. Nr 32, poz. 160.

specyficzny wpływ na charakter i psychikę młodzieży”²⁰. W decyzjach władz oświatowych nie wykazano jednak żadnych uchybień natury etycznej, a tym bardziej nie wskazano ich związku z atmosferą panującą w szkołach państwowych. Zarzuty te zostały więc sformułowane w sposób enigmatyczny, bez podania jakichkolwiek przykładów bądź dowodów, zaś wyjaśnienia w tej sprawie, które składane były przez instytucje kościelne, odrzucane były bez komentarza.

A zatem władze oświatowe w uzasadnieniach swoich decyzji o likwidacji zakładów nie stawiały szkołom żadnych konkretnych zarzutów. Trudno bowiem polemizować z ogólnikowym zarzutem, iż “w seminarium panują niewłaściwe stosunki wychowawcze”. W żadnym przepisie prawnym nie było zresztą sformułowane, jak winny wyglądać właściwe stosunki wychowawcze. Jest rzeczą oczywistą, że niższe seminaria duchowne musiały mieć swój własny, specyficzny charakter, ze względu na swój podstawowy cel: przygotowywanie kandydatów do studiów w wyższych seminariach duchownych i do wstąpienia do stanu duchownego.

3.2. Niewystarczający poziom naukowy

Zarzut dotyczący niewystarczającego poziomu nauczania przedstawiony został – wraz ze “standardowym” zarzutem o “niewłaściwej atmosferze wychowawczej” – w decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego (KOS) Krakowskiego z dnia 26 lipca 1962 r. o zamknięciu Niższego Seminarium Duchownego w Tarnowie²¹. Obowiązujące przepisy oświatowe upoważniały władze szkolne do zamknięcia szkoły, jeśli niewystarczający poziom naukowy był stanem permanentnym i trwał przez przynajmniej trzy lata. Aby dokonać zamknięcia szkoły, władze musiałyby rokrocznie przez trzy lata za-

²⁰ Na tej podstawie zlikwidowane zostały m. in. niższe seminaria diecezjalne w Katowicach i Lublinie, oraz zakonne: XX. Misjonarzy w Krakowie, XX. Pallotyńców w Wadowicach, XX. Chrystusowców w Świdnicy, OO. Dominikanów w Jarosławiu, XX. Salezjanów w Kopcu, Sokołowie Podlaskim, Czerwińsku, OO. Franciszkanów w Kobylinie i Rybniku.

²¹ Zob. J. A. Majda, *Organizacja i funkcjonowanie Niższego Seminarium Duchownego w Tarnowie w warunkach systemu totalitarnego*, mps, BKUL, Lublin 2001, s. 84.

wiadamiac szkołę, że poziom naukowy (wychowawczy) jest niewystarczający²². W przypadku NSD w Tarnowie władze seminarium nigdy takiego zawiadomienia nie otrzymały. Nigdy też wcześniej nie otrzymały ani pisemnych, ani ustnych negatywnych uwag w zakresie poziomu naukowego szkoły²³.

3.3. Nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów lub zarządzeń władz oświatowych

W kilku przypadkach zamknięcia seminarium dokonano formułując zarzut nieprzestrzegania obowiązujących przepisów. Taką podstawę zamknięcia zakładu wskazano likwidując niższe seminaria diecezjalne: w Słupsku (Diecezja Gorzowska) i Włocławku oraz zakonne: XX. Misjonarzy Ducha Św. w Bydgoszczy i XX. Redemptorystów w Toruniu. Każdy z tych przypadków stanowi jednak *casus* wymagający odrębnego omówienia.

W dniu 15 lipca 1960 KOS w Koszalinie podjęło decyzję o zamknięciu **NSD Diecezji Gorzowskiej w Słupsku**. W piśmie obwieszczającym zamknięcie seminarium nie zamieszczono stosownego uzasadnienia, nie wskazano też przepisów prawnych, które – zdaniem kuratorium – zostały naruszone (nie zachowane). Wskazano jedynie w akapicie wstępnym, iż przyczyną podjęcia tej decyzji był “fakt uniemożliwienia wizytatorom KOS Koszalińskiego i Wydziału ds. Wyznań PWRN w Koszalinie przeprowadzenia czynności wizytacyjnych”²⁴. Ogólnikowa informacja o naruszonych przepisach została natomiast zawarta w piśmie Ministerstwa Oświaty, zawierającym odpowiedź na odwołanie Kurii Biskupiej w Gorzowie od decyzji kuratorium. W opinii Ministerstwa “stwierdzony przez Kuratorium fakt odmowy dopuszczenia przez Dyрекcję Seminarium przedstawicieli władz szkolnych do spełnienia czynności wizytacyjnych w seminarium, stanowi kardynalne naruszenie obowiązujących

²² Zgodnie z § 16 rozporządzenia Ministra WRiOP z dnia 7 czerwca 1832 r. *o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych*.

²³ Zob. J. A. Majda, *dz. cyt.*, s. 85-86.

²⁴ Zob. pismo KOS Koszalińskiego do NSD Diecezji Gorzowskiej w Słupsku z dnia 15 lipca 1960 r., nr Kanc. I/56/60, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

przepisów ustawy z dnia 11 marca 1932 r., a przede wszystkim zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 29 grudnia 1959 r. (...)²⁵.

Kuratorium w decyzji o zamknięciu zakładu wskazało na fakt, iż w dniu 23 kwietnia 1960 r. dyrektor NSD podczas rozmowy przeprowadzonej w kuratorium oświadczył, „że sprzeciwia się przeprowadzeniu wizytacji”. Ponieważ w piśmie tym powołano się na ustną, nie protokołowaną rozmowę, trudno z całą pewnością stwierdzić co i w jakim kontekście oświadczył dyrektor seminarium. W piśmie odwołującym się od decyzji kuratorium Kuria Biskupia w Gorzowie wyjaśniła, iż treścią oświadczenia dyrektora NSD było uznanie własnej niekompetencji do wyrażenia zgody na wizytację seminarium oraz, że „zgodnie z CIC seminaria duchowne podlegają jurysdykcji Stolicy Apostolskiej”²⁶. Odnosząc się do tych wyjaśnień stwierdzić trzeba, że wprawdzie kwestia jurysdykcji Stolicy Apostolskiej nad seminariami duchownymi jest bardziej skomplikowana, to faktem bezspornym jest, iż dyrektor seminarium bez zgody biskupa diecezjalnego nie był kompetentny do podjęcia decyzji o dopuszczeniu do wizytacji, tym bardziej, że stanowisko Episkopatu Polskiego w tym względzie w pierwszym półroczu 1960 r. było zdecydowanie przeciwne poddaniu seminariów duchownych nadzorowi władz państwowych²⁷.

Decyzją Kuratorium Bydgoskiego z dnia 7 września 1960 r. zamknięciu uległo **NSD Misjonarzy Ducha Św. w Bydgoszczy**²⁸. Także i w tym wypadku jako przyczynę podano „nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów”. Decyzja o zamknięciu zakładu nie

²⁵ Zob. pismo Ministerstwa Oświaty do Kurii Biskupiej w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 30 lipca 1960 r., nr IO 3/3298/60, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

²⁶ Zob. pismo Kurii Biskupiej w Gorzowie Wielkopolskim do Ministerstwa Oświaty z dnia 26 lipca 1960 r., nr Z 4 b-14/60, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

²⁷ Zob. pismo Sekretarza Episkopatu Polski do Ministra J. Sztachelskiego – Pełnomocnika Rządu ds. Stosunków z Kościołem z dnia 16 stycznia 1960 r., nr 30/60, AAN, UdSW, sygn. 97/1 (przedruk: P. Raina, *dz. cyt.*, t. 2, s. 13-14), pismo Prymasa Polski do I Sekretarza KC PZPR Wiesława Gomułki z dnia 25 marca 1960 r., AAN, UdSW, sygn. 97/1 (przedruk: P. Raina, *dz. cyt.*, t. 2, s. 15-16).

²⁸ Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do NSD XX. Misjonarzy Ducha Św. w Bydgoszczy z dnia 7 września 1960 r., nr I-3-15/11/60, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

zawierała żadnego uzasadnienia poza lakonicznym stwierdzeniem, że “wyjaśnienia złożone na skutek uprzedzenia podanego do wiadomości Seminarium (...) uznaje KOS Bydgoskie w Toruniu za niewystarczające, gdyż nie zawierają zasadniczych oraz istotnych dla sprawy momentów”. Co należało uznać za “momenty istotne dla sprawy”, trudno powiedzieć, skoro w piśmie uprzedzającym decyzję o zamknięciu zakładu nie podano ani jednego zarzutu czy też przyczyny skłaniającej do podjęcia decyzji o jego zamknięciu²⁹. Ministerstwo Oświaty, rozpatrując sprawę na skutek złożonego odwołania, także bez jakichkolwiek uzasadnień, uznało decyzję za “wydaną zgodnie z obowiązującymi przepisami”³⁰.

Także z powodu nieprzestrzegania obowiązujących przepisów dokonano zamknięcia i likwidacji **NSD we Włocławku**. Tym razem w decyzji o zamknięciu seminarium podano przyczyny jej wydania:

- uniemożliwienie przedstawicielom KOS Bydgoskiego i Wydziału ds. Wyznań PWRN w Bydgoszczy kontaktu z alumnami podczas dokonywania wizytacji w dnia 24 lutego 1961 r.;
- udzielenie kuratorium niezgodnych z prawdą informacji na temat podstaw finansowych seminarium;
- zmuszanie uczniów do czyszczenia miejsc ustępowych;
- zbieranie opłat za wyżywienie przez samych uczniów bez jakiegokolwiek księgowania wpłat indywidualnych³¹.

W związku ze stawianymi zarzutami, już wcześniej – na skutek formalnego uprzedzenia o zamiarze zamknięcia zakładu – władze

²⁹ Zob. pismo KOS Bydgoskiego do NSD Misjonarzy Ducha Św. w Bydgoszczy z dnia 23 sierpnia 1960 r., nr I-3-15/10/60, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

³⁰ Zob. pismo Ministerstwa Oświaty do Prowincjała XX. Misjonarzy Ducha Św. z dnia 26 października 1960 r., nr SO 3-4100/60, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417. Na temat przyczyn zamknięcia seminarium jest mowa w piśmie Kuratorium Bydgoskiego do Ministerstwa Oświaty z dnia 10 stycznia 1961 r., jednakże pismo to miało charakter pisma wewnętrznego, a zarzuty w nim zawarte nie zostały przedstawione instytucjom kościelnym. Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do Ministerstwa Oświaty z dnia 10 stycznia 1961 r., nr VII M-7/1/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

³¹ Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do Dyrekcji NSD we Włocławku z dnia 31 maja 1961 r., nr VII-M-7/18/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

seminarium udzieliły stosownych wyjaśnień. Odnosząc się do poszczególnych zarzutów stwierdzić należy, iż władze zakładu nie zabraniały podczas wizytacji rozmów z alumnami. Wizytatorzy kontaktowali się z seminarzystami podczas lekcji, przerw między lekcjami, a także podczas obiadu. Nie wyrażono jedynie zgody na przeprowadzanie takich rozmów bez obecności przedstawiciela władz seminarium.

W nielicznych przypadkach do czyszczenia miejsc ustępowych zostali zobowiązani ci uczniowie, których przyłapano na celowym i umyślnym rozlewaniu wody w tych pomieszczeniach, natomiast na co dzień do utrzymania czystości w sanitariatach zatrudniony był oddzielny pracownik obsługi. Pracownik ten jednak nie był zobowiązany do prac dodatkowych.

Wyjaśnienie zarzutów dotyczących podstaw finansowych seminarium oraz zbierania opłat za wyżywienie przez samych uczniów jest bardziej skomplikowane. Do zbierania opłat za wyżywienie wyznaczeni zostali dwaj alumni wyższego seminarium duchownego, którym powierzona została troska o seminarium niższe i którzy pełnili tam funkcje wychowawców. Władze seminarium traktowały to jako jeden ze środków wychowawczych, mający wyrabiać w młodzieży poczucie obowiązkowości i mający przygotować młodzież do przyszłych zadań publicznych³².

Co do kwestii związanych z rzekomym udzieleniem niezgodnych z prawdą informacji na temat podstaw finansowych seminarium wyjaśnień nie składano, uznając władze oświatowe za niewłaściwe do ich rozpatrywania.

W sierpniu 1961 r. dokonano zamknięcia **NSD OO. Redemptorystów w Toruniu**. Także i w tym przypadku jako przyczynę podano "nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów"³³. Tym razem wskazano przepis prawny, który rzekomo został naruszony, a mianowicie § 18 pkt 4 rozporządzenia Ministra WRiOP z dnia 7 czerwca 1932 r., który nakładał na dyrekcje szkół obowiązek zgłaszania władzom szkolnym wszelkich zmian w przedłożonym władzom szkolnym

³² Zob. pismo Kurii Biskupiej we Włocławku do KOS Bydgoskiego z dnia 10 czerwca 1961 r., nr 123/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

³³ Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do Dyrekcji NSD OO. Redemptorystów w Toruniu z dnia 30 sierpnia 1961 r., nr VII-M-7/31/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

spisie nauczycieli. W piśmie zawierającym decyzję o zamknięciu seminarium wskazano przypadki niezastosowania się władz seminarium do tego przepisu. Obiektywne wyjaśnienie słuszności stawianych zarzutów obecnie po 60. latach jest dość trudne. Ze złożonych przez władze seminarium wyjaśnień wynika, że zgłoszenia takie miały miejsce, jednakże jedynie w formie ustnej; w jednym przypadku chodziło o zastępstwo chorego nauczyciela przez innego nauczyciela tej samej szkoły, jeszcze w innym przypadku chodziło o krótkie zastępstwo dokonane dla odciążenia nauczyciela nadmiernie obciążonego w pracach nad przygotowaniem egzaminów maturalnych³⁴. Pomijając jednak kwestię, czy zarzuty te były choćby w części słuszne czy też nie, zwrócić należy uwagę, iż władze szkolne (kuratorium) po wystosowaniu zawiadomienia o zamiarze zamknięcia szkoły i wyznaczeniu czasu na złożenia wyjaśnień, prawie równocześnie z pismem zawierającym to zawiadomienie, rozesłały niemal do wszystkich uczniów seminarium na ich adresy domowe pisma, zawiadamiające o rychłym zamknięciu zakładu i wzywające uczniów, bądź ich rodziców, do zgłoszenia się we właściwych kuratoriach "celem załatwienia sprawy przyjęcia syna do innej szkoły na terenie swojego województwa"³⁵. Wynika z tego jasno, że sprawa ewentualnego naruszenia przepisów dotyczących zgłaszania zmian w obsadzie personalnej, była jedynie pretekstem do zamknięcia zakładu i bez względu na składane wyjaśnienia nic nie było w stanie uchronić seminarium przed zamknięciem.

3.4. Prowadzenie nielegalnego internatu

Decyzją Kuratorium Koszalińskiego z dnia 5 sierpnia 1961 r. zlikwidowane zostało **NSD XX. Misjonarzy św. Rodziny w Bińcu**³⁶. Księża Misjonarze prowadzili to seminarium od 1958 roku. Wychowankowie na miejscu pobierali naukę w zakresie języka łacińskiego, śpiewu i religii, jednocześnie będąc uczniami państwowych

³⁴ Zob. pismo Prowincjała OO. Redemptorystów do Ministerstwa Oświaty z dnia 5 września 1961 r., nr 245/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

³⁵ Zob. pismo Dyrektora NSD OO. Redemptorystów w Toruniu do Ministra Oświaty z dnia 23 sierpnia 1961 r., AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

³⁶ Zob. pismo KOS Koszalińskiego do Rektora NSD XX. Misjonarzy św. Rodziny w Bińcu z dnia 5 sierpnia 1961 r., nr I/28/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

liceów dla pracujących w Człuchowie lub Szczecinku³⁷. W decyzji o likwidacji zakładu jest jednak mowa nie o niższym seminarium, lecz o internacie. Władze oświatowe zakład ów zakwalifikowały jako “bezprawny internat” i uznały, iż “nie może on nadal istnieć, ponieważ nie jest związany z żadną szkołą, a w myśl obowiązujących przepisów każdy internat stanowi integralną część szkoły i nie może istnieć niezależnie od szkoły”³⁸.

Nie ulega wątpliwości, iż zakład XX. Misjonarzy św. Rodziny zaliczyć należało do niższych seminariów duchownych. Nie ulega też wątpliwości, iż zakład ten istniał legalnie. Zgodnie z wyjaśnieniem zawartym w piśmie UdSW z dnia 5 kwietnia 1958 r.³⁹ instytucje zakonne mogły reaktywować niższe seminaria duchowne bez konieczności uzyskiwania zezwoleń władz szkolnych. Miały one jedynie obowiązek zawiadomienia do wydziału ds. wyznań właściwego prezydium wojewódzkiej rady narodowej o fakcie reaktywowania. Prowincjałat Zgromadzenia XX. Misjonarzy św. Rodziny stosowne zawiadomienie wysłał w dniu 4 sierpnia 1958 r.⁴⁰ Natomiast fakt, iż wychowankowie seminarium byli jednocześnie uczniami liceów korespondencyjnych, należy uznać za typowy i oczywisty. Taka praktyka – ze względu na niemożliwość uzyskania matury w seminarium – była powszechna. Pomija się tutaj fakt, iż władze oświatowe nie powołały w swojej decyzji stosownych przepisów zabraniających istnienia internatów nie związanych z określoną szkołą. Owszem, pewien problem stanowił fakt, iż Misjonarze św. Rodziny przed rokiem 1956 nie prowadzili w Bińczu

³⁷ Zob. pismo Prowincjała Zgromadzenia XX. Misjonarzy św. Rodziny w Bińczu do Ministerstwa Oświaty z dnia 20 sierpnia 1961 r., nr 1395/61, ASAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

³⁸ Zob. pismo KOS Koszalińskiego do Rektora NSD XX. Misjonarzy św. Rodziny w Bińczu z dnia 5 sierpnia 1961 r., nr Kanc. I/28/6, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

³⁹ Zob. pismo Dyr. UdSW do posła Stanisława Stommy z dnia 5 kwietnia 1957 r., nr II-5c/5/57, AAN, UdSW, sygn. 138/54. Pismo to stanowiło odpowiedź na memoriał wyższych przełożonych zakonnych w sprawie reaktywowania niższych seminariów duchownych oraz zwrotu lokali poseminaryjnych.

⁴⁰ Zob. pismo Prowincjała Zgromadzenia XX. Misjonarzy św. Rodziny do Ministra Oświaty z dnia 20 sierpnia 1961 r., nr 1395/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1416.

niższego seminarium, zaś w piśmie UdSW jest wyraźnie mowa nie o zakładaniu, lecz o reaktywacji niższych seminariów. Jednakże zwrócić uwagę należy w związku z tym na dwa fakty. Na zawiadomienie o otwarciu niższego seminarium z dnia 4 sierpnia 1958 r. nie uzyskano żadnej odpowiedzi, co należy uznać za domniemanie wyrażenia zezwolenia na otwarcie zakładu. Ponadto XX. Misjonarze przed rokiem 1956 nie prowadzili niższego seminarium w Bińczu, lecz prowadzili trzy inne niższe seminaria: w Szczytnej Śląskiej, Kruszewie i Bąblinie. Wszystkie te zakłady zostały bezprawnie rozwiązane w lipcu 1952 r. Można zatem przyjąć, że w miejsce tamtych rozwiązanych Zgromadzenie założyło jedno, lecz z inną lokalizacją.

3.5. Likwidacja Wydziału Przygotowawczego WMSD w Warszawie⁴¹

Problem likwidacji Wydziału Przygotowawczego Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego (WMSD) w Warszawie stanowi przypadek odosobniony, wymagający odrębnego omówienia. Podstawę jego likwidacji stanowiły aż trzy przyczyny wskazane przez władze oświatowe. Kuratorium Warszawskie zawiadomiło, że “zamierza zamknąć Wydział Przygotowawczy WMSD” i dało termin 14 dni na udzielenie wyjaśnień na postawione zarzuty: brak statutu, nie przedłożenie rocznego preliminarza budżetu szkoły oraz brak zatwierdzonego przez władzę szkolną dyrektora. Odnosząc się do powyższych zarzutów stwierdzić należy co następuje. Wydział Przygotowawczy rzeczywiście nie posiadał własnego statutu, gdyż organizacyjnie włączony był w strukturę Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego. Wydział Przygotowawczy nie przedłożył rocznego preliminarza, gdyż kuratorium nigdy nie wysuwało takiego postulatu, a przepisy prawa – przynajmniej wyraźnie – nie

⁴¹ Zakład ten – pomimo innej nazwy – zaliczyć należy także do niższych seminariów duchownych. Zarówno bowiem charakter zakładu, jak też cel jego założenia odpowiada celom i charakterowi niższych seminariów. Organizacyjne połączenia niższego i wyższego seminarium nie było przypadkiem całkowicie odosobnionym. Nie było też sprzeczne z przepisami prawa kanonicznego.

stawiały takiego wymogu⁴². Gdy zaś chodzi o zarzut trzeci – sprawa wymaga szerszego nieco omówienia.

Zarzut, jakoby zakład nie posiadał zatwierdzonego przez władze szkolne dyrektora, w stosunku do likwidowanych niższych seminariów zastosowano tylko raz, właśnie w przypadku Wydziału Przygotowawczego WMSD w Warszawie. Na tej podstawie dokonano jednak likwidacji wielu szkół średnich, prowadzonych przez zgromadzenia zakonne⁴³. Jako podstawę prawną powołano § 18 rozporządzenia Ministra WRiOP z dnia 7 czerwca 1932 r. Jednakże przepis § 18 w/w rozporządzenia dotyczył niewątpliwie sytuacji, kiedy właściciel szkoły po raz pierwszy przedstawia kandydata na dyrektora szkoły nowozałożonej lub gdy przedstawiał nowego kandydata w związku ze zmianą na tym stanowisku. Ponadto właściciel szkoły na podstawie obowiązujących przepisów nie miał obowiązku “corocznie” przedstawiać do zatwierdzenia dyrektora faktycznie urzędującego. Owszem, rozporządzenie wyraźnie nakładało na dyrektora obowiązek przedstawiania corocznie władzy szkolnej spisu nauczycieli nowozatrudnionych, lecz nie chodziło w tym wypadku o zatwierdzanie, lecz o podawanie tych zmianach do wiadomości władzy szkolnej. Władza szkolna mogła jedynie zażądać zmiany dyrektora na podstawie § 19 pkt 1 i 2 w/w rozporządzenia. Zamknięcia zaś szkoły władza szkolna nie mogła dokonać w oparciu o taką procedurę.

Zauważyć należy, iż dyrektorem Wydziału Przygotowawczego WMSD w Warszawie – od wielu lat – był ks. Adam Hofman, a kuratorium – w latach poprzedzających likwidację – w korespondencji z władzami zakładu wielokrotnie zwracały się pisemnie do dyrektora Hofmana tytułując go “Dyrektor Wydziału Przygotowawczego”.

⁴² Zob. pismo Sekretarza Episkopatu Polski do Urzędu Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 1961 r., nr 580/61, Archiwum Sekretariatu Episkopatu Polski (ASEP), poz. w oprac.

⁴³ W ten sposób zlikwidowano m. in. szkoły: SS. Zmartwychwstanek w Częstochowie, SS. Urszulanek UR w Poznaniu, Rybniku i Gdyni, SS. Nazaretanek w Kaliszu, SS. Urszulanek SJK w Pniewach, SS. Serafitek w Oświęcimiu, SS. Matki Bożej Miłosierdzia w Radomiu, SS. Salezjanek w Łodzi i Oświęcimiu, SS. Służebniczek NMP w Liskowie.

4. Ocena legalności dokonanych likwidacji

4.1. Przepisy oświatowe

Podejmując się oceny legalności likwidacji niższych seminariów duchownych dokonanych w latach 1960-1963 w zakresie przepisów oświatowych, należy najpierw odpowiedzieć na pytanie, czy państwowe władze oświatowe były kompetentne do podejmowania decyzji o zamknięciu tego rodzaju zakładów. Odpowiedź na to pytanie uzależniona jest od zajęcia stanowiska, czy seminaria duchowne były objęte przepisami przedwojennych ustaw szkolnych, a przede wszystkim ustawy *o prywatnych szkołach*, czy też nie. Jak wykazano wcześniej, na skutek niedopuszczalnej zmiany wykładni, dokonanej przez rząd PRL, podporządkowano niższe seminaria rygorom powyższej ustawy. Na dalszym etapie dokonamy analizy, czy likwidacje te były dokonane zgodnie z prawem, przy założeniu, że ustawa *o prywatnych szkołach* wraz z przepisami wykonawczymi dotyczyła również niższych seminariów duchownych.

Istotą wszystkich decyzji władz oświatowych – bez względu na wskazane w orzeczeniu przyczyny – było zamknięcie niższego seminarium (nielegalnego internatu). Zgodnie z obowiązującymi przepisami Minister Oświaty mógł dokonać zamknięcia podległych sobie zakładów, gdy:

- szkoła była nieczynna przez 3 miesiące bez usprawiedliwienia,
- jej poziom naukowy lub wychowawczy w ciągu 3 ostatnich lat był niewystarczający,
- nie przestrzegała obowiązujących przepisów lub postanowień statutu szkoły,
- nauczanie lub wychowanie młodzieży odbywało się w duchu niełojalnym dla państwa, względnie szkoła nie przeciwdziałała skutecznie szkodliwym pod względem wychowawczym wpływom na młodzież⁴⁴.

Zatem obowiązujące przepisy upoważniały naczelny organ administracji szkolnej – w wypadku weryfikowania się którejs z po-

⁴⁴ Zob. art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. *o prywatnych szkołach*.

wyższych przyczyn – do zamknięcia szkoły. Władze oświatowe nie były jednak kompetentne do dokonania jej likwidacji. Likwidacji szkoły mógł bowiem dokonać jej właściciel, bądź – w wypadku niedostosowania się właściciela do decyzji ministerstwa – organy egzekucyjne. Tymczasem terenowe władze oświatowe i wyznaniowe w oparciu o decyzje o zamknięciu szkół dokonały ich faktycznej likwidacji połączonej z zajęciem lokali po zlikwidowanych zakładach.

Władze oświatowe – zgodnie z obowiązującymi przepisami – przed podjęciem decyzji o zamknięciu zakładu winny były w stosownym czasie wystosować uprzedzenie o zamiarze jego zamknięcia, dając czas właścicielowi szkoły i jej dyrekcji na złożenie stosownych wyjaśnień i przedstawiając przyczyny ewentualnego jej zamknięcia. W przeciwieństwie do akcji likwidacji niższych seminariów duchownych dokonanej w 1952 r., kiedy to likwidacji wszystkich zakładów dokonano bez właściwego zawiadomienia, a nawet z zaskoczenia, dokonując likwidacji i zajęcia pomieszczeń szkolnych bezpośrednio po okazaniu decyzji o likwidacji, podczas likwidacji dokonanych w latach 60. takie uprzedzenia zostały wysłane do dyrekcji niższych seminariów. Nie zawsze jednak w pismach uprzedzających wskazywano precyzyjnie przyczyny zamiaru zamknięcia szkoły, a jeszcze rzadziej pisma te zaopatrywano w merytoryczne uzasadnienia. Dyrekcje niższych seminariów wprawdzie otrzymały czas na złożenie stosownych wyjaśnień, lecz w żadnym przypadku nie została podjęta jakakolwiek dyskusja nad racjami wyłożonymi w pismach wyjaśniających. W każdym przypadku – po upływie terminu dwutygodniowego – napływały do seminariów decyzje o zamknięciu zakładu, z adnotacją, że “wyjaśnienia, złożone na skutek uprzedzenia, podanego do wiadomości (...) uznaje się za niewystarczające”.

4.2. Przepisy prawa lokalowego

Zamykanie niższych seminariów duchownych w latach 1960-1963 połączone było zawsze z jednoczesnym zajmowaniem pomieszczeń po zlikwidowanych zakładach. Pomieszczenia te przekazywane były innym użytkownikom, wskazanym przez komisje loka-

lowe działające przy prezydiach powiatowych (miejskich) rad narodowych.

Obowiązujące w omawianym okresie przepisy prawa lokalowego dawały władzom lokalnym duże możliwości zajmowania pomieszczeń, będących własnością m. in. instytucji kościelnych, szczególnie gdy dana nieruchomość szkolna znajdowała swoje położenie na terenach objętych publiczną gospodarką lokalową. Pomijając w tym miejscu dywagacje nad dyskryminacyjnym charakterem samego prawa lokalowego, będącego niewątpliwie bardzo skutecznym instrumentem w pozbawianiu podmiotów prywatnych możliwości prowadzenia działalności w swoich własnych lokalach, stwierdzić trzeba, iż także w przedmiocie zajmowania lokali po zlikwidowanych niższych seminariach dokonano rażących naruszeń prawa. Przede wszystkim dlatego, iż decyzje o zajęciu lokali podejmowane były w momencie, kiedy nie uprawomocniły się jeszcze decyzje o zamknięciu niższych seminariów duchownych, zatem w momencie ich wydawania przedmiot świadczenia rzeczowego nie istniał, gdyż przedmiotowe lokale nie były wolne, tymczasem władze lokalowe miały prawo dysponować jedynie lokalami wolnymi.

4.3. Przepisy k.p.a.

Wszystkim decyzjom o zajęciu lokali po zlikwidowanych seminariach nadano rygor natychmiastowej wykonalności w oparciu o art. 100 § 1 k.p.a. We wszystkich przypadkach zastosowanie tego przepisu było całkowicie nieuzasadnione. Przede wszystkim dlatego, iż decyzje o przydziale lokali innym użytkownikom były nieprawomocne. Ponadto w żadnym z przypadków nie zachodziły względy uzasadniające zastosowanie tego trybu, takie jak: ochrona zdrowia bądź życia ludzkiego bądź też możliwość powstania jakiegokolwiek straty dla gospodarki narodowej. Przede wszystkim zaś w żadnym przypadku nie usiłowano nawet uzasadnić wprowadzenia tego trybu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami stosowanie rygoru natychmiastowej wykonalności uzasadniać mogło jedynie istnienie poważnych, wyraźnie określonych prawem warunków, które wskazane być winny – zgodnie z art. 102 k.p.a. – w uzasadnieniu decyzji. Nie ulega wątpliwości, iż organ administracji państwowej nie był upoważniony do uznaniowego stosowania tego trybu. Nie

ulega też wątpliwości, iż tryb ten – we wszystkich przypadkach – zastosowany został bezprawnie.

5. Przebieg likwidacji

Likwidacje niższych seminariów dokonane na początku lat 60. w dużym stopniu przypominają te, dokonane w okresie stalinowskim, choć zauważa się także pewne różnice. W roku 1952 w ramach jednej akcji i pod jednym wspólnym, ogólnikowym zarzutem zlikwidowano wszystkie niższe seminaria zakonne. Likwidacje przeprowadzone w okresie gomułkowskim dokonane zostały w stosunkowo krótkim okresie, jednakże nie w ramach jednej, kierowanej centralnie akcji. Przede wszystkim więcej wysiłku włożono w pozorowanie legalności działań władz. W przeciwieństwie do roku 1952, kiedy to działano całkowicie z zaskoczenia, w latach 1960-1963 we wszystkich przypadkach dyrekcje poszczególnych seminariów zostały wcześniej powiadomione o zamiarze zamknięcia zakładu. W roku 1952 likwidowano jedynie zakłady prowadzone przez zgromadzenia zakonne. Działalność niższych seminariów diecezjalnych była w tym czasie stale ograniczana, jednakże w większości przypadków przetrwały one okres stalinowski. W okresie gomułkowskim likwidowano jedno i drugie. Likwidacji uległo wówczas większość uruchomionych po 1956 zakładów. Krytyczny okres przetrwało 11 spośród nich⁴⁵. Trudno ustalić, dlaczego przetrwały właśnie te. Stosowane w tym czasie przez PRL-owskie władze kryteria nie są do końca jasne. Prawdopodobnie decydował tutaj przypadek oraz większa lub mniejsza aktywność czynników lokalnych.

Zarządzenie Ministra Oświaty z 1959 r., dotyczące nadzoru nad seminariami, przygotowało właściwy grunt i podstawy do przejęcia całkowitej kontroli nad seminariami. Nic jednak nie wskazuje na to,

⁴⁵ Spośród 22 niższych seminariów diecezjalnych istniejących w roku 1949, po roku 1963 przetrwały tylko dwa: w Częstochowie i Płocku. Ponadto okres gomułkowski przetrwały następujące niższe seminaria zakonne: OO. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, OO. Franciszkanów w Niepokalanowie, OO. Jezuitów w Starej Wsi, OO. Karmelitów w Wadowicach, XX. Michalitów w Miejscu Piastowym, OO. Oblatów w Markowicach i OO. Reformatów w Wieliczce. Powyższe dane dotyczą roku 1974.

aby w tym czasie opracowano precyzyjny plan likwidacji seminariów. Tym bardziej jest mało prawdopodobne, aby centralnie ustalano, które seminaria należy zlikwidować, a które pozostawić, bądź też w jakiej kolejności i na jakiej podstawie należy je likwidować. Jak się wydaje, inicjatywa likwidacji określonego seminarium podejmowana była na szczeblu wojewódzkim, po konsultacji z centralnymi organami administracji szkolnej i wyznaniowej oraz czynnikami partyjnymi. Czasami wystarczył jakiś impuls, który następnie powodował lawinę w postaci precyzyjnie zorganizowanych działań, kończących się likwidacją zakładu. W przypadku Niższego Seminarium Duchownego we Włocławku takim pretekstem do podjęcia działań był list (skarga) alumna seminarium, skarżącego się na niedogodności życia seminaryjnego⁴⁶. Ministerstwo Oświaty nadało bieg tej skardze, nakazując przeprowadzenie dochodzenia w jej przedmiocie. Dochodzenie przeprowadzili pracownicy KOS Bydgoskiego w Toruniu oraz Wydziału ds. Wyznań PWRN w Bydgoszczy. W oparciu o nadesłane sprawozdanie z dochodzenia⁴⁷ Ministerstwo poleciło Kuratorium Bydgoskiemu „zastosować do NSD we Włocławku postanowienia pkt. 2 art. 4 ustawy o prywatnych szkołach”, co oznaczało w praktyce sugestię podjęcia decyzji o zamknięciu seminarium⁴⁸. Kuratorium Bydgoskie po uprzedzeniu o zamiarze zamknięcia zakładu⁴⁹ i bez podjęcia dyskusji na temat złożonych wyjaśnień, a także bez przedstawienia stronie kościelnej

⁴⁶ Zob. list Józefa Cylińskiego do Ministerstwa Oświaty [styczeń 1961 r.], AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417. W liście tym były alumn skarży się na bardzo złe wyżywienie w seminarium, zbyt duże koszty za wyżywienie oraz na to, że nie wolno mu wychodzić bez przepustki, a także że nie wolno w seminarium wychodzić na żadne „rozrywki” teatralne i filmowe. List ten nie został ujawniony władzom seminarium, nie wskazano go też oficjalnie w uzasadnieniu do decyzji o likwidacji zakładu.

⁴⁷ Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do Ministerstwa Oświaty z dnia 27 lutego 1961 r., nr VII M-7/2/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

⁴⁸ Zob. pismo Ministerstwa Oświaty do KOS Bydgoskiego w Toruniu z dnia 28 marca 1961 r., nr SO 3-896/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

⁴⁹ Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do Dyrekcji NSD we Włocławku z dnia 31 maja 1961 r., nr VII-M-7/128/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

zebranego w sprawie materiału dowodowego w dniu 7 sierpnia 1961 r. podjęło decyzję o likwidacji seminarium⁵⁰.

Likwidację poszczególnych zakładów poprzedzało staranne przygotowanie skoordynowane przez wydziały ds. wyznań prezydentów wojewódzkich rad narodowych przy udziale władz oświatowych oraz zgodnie z wytycznymi UdSW i komitetów wojewódzkich PZPR. Zachowały się niemal kompletne materiały dotyczące likwidacji Niższego Seminarium Duchownego w Pelplinie. Jakkolwiek na podstawie zachowanych dokumentów nie można sformułować uogólniających stwierdzeń, że likwidacje innych seminariów przebiegały identycznie, jednakże materiały te mogą nam posłużyć do bliższego poznania mechanizmów rządzących procesem likwidacji. W przypadku NSD w Pelplinie przygotowanie do likwidacji zainicjowała narada “zwołana dla przedyskutowania i zaproponowania odpowiednich wniosków odnośnym czynnikiem w sprawie likwidacji NSD w Pelplinie”. Narada ta odbyła się w Wydziale ds. Wyznań PWRN w Gdańsku w dniu 13 lipca 1961 r. Uczestnicy narady zostali zobowiązani do szczegółowego opracowania sposobu likwidacji zakładu. Opracowany projekt miał zostać przedłożony do akceptacji KW PZPR w Gdańsku. Podczas narady rozdzielono funkcje i zadania. W przedmiocie likwidacji seminarium większość “obowiązków” złożono na KOS Gdańskie. Zgodnie z przyjętymi wytycznymi kuratorium zobowiązane zostało do wystosowania pism do rektora NSD w Pelplinie oraz Kurii Biskupiej w Pelplinie zawiadamiające o likwidacji. Projekty pism, o których mowa, zostały już wcześniej przygotowane i wręczone przedstawicielowi kuratorium. Zadaniem kuratorium było także wystąpienie do Ministra Oświaty z prośbą o “wydanie zalecenia innym kuratoriom w sprawie przyjmowania uczniów NSD w Pelplinie do innych średnich szkół na ich terenie”. Ponadto KOS Gdańskie otrzymało zadanie powiadomienia poszczególnych rodziców uczniów NSD, w jakich szkołach ich uczniowie będą mogli kontynuować naukę po rozwiązaniu NSD w Pelplinie⁵¹.

⁵⁰ Zob. pismo KOS Bydgoskiego w Toruniu do Dyrekcji NSD we Włocławku z dnia 7 sierpnia 1961 r., nr VII-M-7/23/61, AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 1417.

⁵¹ Zob. notatka służbowa z narady odbytej w dniu 13 lipca 1961 r. w Wydziale do Spraw Wyznań PWRN w Gdańsku *zwołanej dla przedyskutowania i zaproponowania*

Podczas narady za “najbardziej istotny problem” uznano “sprawę ewentualnego przejścia obiektu po Niższym Seminarium Duchownym, znalezienie nowego użytkownika i zabezpieczenie w tej sprawie prawnej strony wszystkich czynności typu administracyjnego”. Rozważano możliwość umieszczenia w lokalach po zlikwidowanym NSD państwowego zakładu dla dzieci umysłowo upośledzonych, jednakże jeszcze wówczas nie podjęto wiążących decyzji w zakresie przejścia i przeznaczenia lokali po zlikwidowanym seminarium⁵².

Kolejne posiedzenie w sprawie likwidacji seminarium zorganizował w swoim gabinecie Przewodniczący PWRN w Gdańsku w dniu 27 lipca 1961 r. Byli na nim obecni: Kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR w Gdańsku, Sekretarz PWRN w Gdańsku, Kierownik Wydziału ds. Wyznań, Kurator Okręgu Szkolnego, Kierownik Wojewódzkiej Komisji Lokalowej, radca prawny PWRN, Przewodniczący PPRN w Tczewie, przedstawiciel Wydziału III KW MO oraz Kierownik Wydziału Zdrowia PWRN⁵³.

Na posiedzeniu (konferencji) imiennie zostały rozdzielone funkcje i zadania w związku z likwidacją NSD w Pelplinie oraz opracowany szczegółowy tok postępowania. Ustalenia powzięte na konferencji miały być zachowane w tajemnicy aż do “formalnego załatwienia sprawy, gdyż w przeciwnym razie ze strony Kurii Biskupiej mogłaby być przedsięwzięta kontrakcja polegająca na zajęciu wolnych pomieszczeń w NSD”. Odpowiedzialnym za całość akcji wyznaczony na dzień 1 sierpnia 1961 r.⁵⁴ i koordynatorem pracy poszczególnych wydziałów został Kierownik Wydziału ds. Wyznań w Gdańsku⁵⁵.

Pomimo bardzo drobiazgowych przygotowań akcja likwidacji zakładu nie przebiegała według ustaleń podjętych na w/w naradzie

nowania odpowiednich wniosków odnośnym czynnikom w sprawie likwidacji NSD w Pelplinie, AAN, UdSW, sygn. 125/657.

⁵² Tamże.

⁵³ Zob. notatka służbowa z konferencji odbytej w dniu 27 lipca 1961 r. w gabinecie Przewodniczącego PWRN w Gdańsku tow. Stolarka w *sprawie zamknięcia NSD w Pelplinie (Diecezja Chełmińska) oraz przekazania budynku (lokali) Wydziałowi Zdrowia PWRN na zakład dla imbecyli (...)*, AAN, UdSW, sygn. 125/657.

⁵⁴ Likwidacja zakładu – z nieznanых powodów – została przesunięta o 10 dni i przeprowadzona została w dniu 10 sierpnia 1961 r.

⁵⁵ Zob. notatka służbowa z konferencji...

i konferencji. W dniu 10 sierpnia 1961 r. wyznaczona komisja przybyła na teren NSD w Pelplinie i wręczyła decyzję KOS Gdańskiego, dotyczącą zamknięcia zakładu. Ponadto – już bez przedstawiania dodatkowych decyzji – dokonano zabezpieczenia lokali NSD poprzez ich opieczętowanie⁵⁶.

Gdy chodzi o przypadek likwidacji NSD w Pelplinie, można z całą pewnością stwierdzić, że to nie przesłanki merytoryczne, lecz aprioryczne decyzje “czynników politycznych” stanowiły bezpośrednią przyczynę likwidacji zakładu. Tak najprawdopodobniej było we wszystkich innych przypadkach, jednakże nie we wszystkich przypadkach można to udowodnić na podstawie zachowanych do dnia dzisiejszego dokumentów.

Likwidacje niższych seminariów duchownych w latach 1960-1963 przeprowadzane były bez typowej dla okresu stalinizmu eskalacji i brutalności i najczęściej przebiegały spokojnie. Zdarzały się jednak wyjątki w tej mierze. Najbardziej burzliwy przebieg miała likwidacja NSD OO. Redemptorystów w Toruniu. Seminarium to zostało zamknięte decyzją KOS Bydgoskiego w Toruniu z dnia 30 sierpnia 1961 r., doręczonej tego samego dnia przez komisję likwidacyjną⁵⁷. Komisja poinformowała Redemptorystów, że pomieszczenia poseminaryjne w terminie późniejszym przejmie Technikum Mechaniczne, które zresztą już zajmowało część lokali klasztornych⁵⁸. Przejmowanie lokali miało miejsce w dniach

⁵⁶ Decyzję wręczono jednemu z profesorów, gdyż ani rektora, ani jego zastępcy nie było na terenie zakładu. Zob. notatka służbowa z przeprowadzonego w dniu 10 sierpnia 1961 r. zamknięcia i zabezpieczenia lokalu NSD Diecezji Chełmińskiej w Pelplinie, AAN, UdSW, sygn. 125/657.

⁵⁷ Plan likwidacji NSD OO. Redemptorystów stanowił część tzw. “wojewódzkich planów represji” i był uzgodniony z Wydziałem Administracyjnym KC PZPR oraz z UdSW w Warszawie. Zob. informacja z przebiegu likwidacji NSD w Toruniu i dalszych zajęć na tym tle, AAN, UdSW, sygn. 138/54.

⁵⁸ Zob. notatka dotycząca zamknięcia Małego Seminarium Redemptorystów w Toruniu z dnia 30 sierpnia 1961 r., AAN, UdSW, sygn. 138/54. Zajęcie lokali miało zostać dokonane w dniu likwidacji zakładu, jednakże do wykonania decyzji o zajęciu lokali w tym dniu nie przystąpiono. “Na skutek poinformowania przez Komendę Wojewódzką MO I Sekretarza KW PZPR o tym, że w pomieszczeniach poseminaryjnych znajduje się większe grono uczniów seminarium (40 do 60 osób), a ponadto, że w dniu tym miały odbyć się prymicje 2 księży zakonnych przy udziale biskupa i większego zgromadzenia księży, I Sekretarz KW w porozumieniu z KC

6-7 października 1961 r. Komisja, składająca się z 15 urzędników i 3 funkcjonariuszy MO, dokonała pomiarów, inwentaryzacji i zabezpieczenia lokali po byłym niższym seminarium. Jednakże okazało się, że zabezpieczony metraż jest mniejszy, niż to wynikało z danych, jakie były w posiadaniu komisji. Wówczas urzędnicy dokonali opieczętowania części klasztornej, zamieszkałej przez zakonników⁵⁹. Likwidacja niższego seminarium faktycznie zaczęła się przeradzać w likwidację klasztoru OO. Redemptorystów w Toruniu. To wywołało protesty nie tylko samych zakonników, lecz także okolicznej ludności. W konsekwencji doszło do regularnych zamieszek z udziałem kilku tysięcy ludzi i znacznych sił policyjnych. W wyniku zamieszek kilkadziesiąt osób zostało rannych lub doznało obrażeń⁶⁰. Powyższe zajścia odbiły się szerokim echem w całej prasie światowej⁶¹, zostały nagłośnione także przez radio "Wolna Europa"⁶².

PZPR i Dyr. UdSW wstrzymał decyzję o zabezpieczeniu i opieczętowaniu lokalu, do czasu uprawomocnienia się decyzji o zamknięciu seminarium". Zob. informacja z przebiegu likwidacji NSD w Toruniu...

⁵⁹ Zob. przebieg wypadków w parafii św. Józefa (OO. Redemptoryści) w Toruniu w dniach 6/7 października 1961 r., AAN, UdSW, sygn. 138/54.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Informacje o zajściach w Toruniu zamieściły niemal wszystkie dzienniki światowe. W zachowanych archiwaliach Ministerstwa Oświaty jest m.in. mowa o reakcji prasy egipskiej na temat wydarzeń w Toruniu. Obszernie relacjonowali przebieg wydarzeń komentatorzy prasy zachodniej. M.in. bardzo obszerną korespondencję z Torunia zamieścił francuski "Le Monde", AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 141/54.

⁶² Radio Wolna Europa nadało obszerny komentarz dotyczący zajęć w Toruniu dnia 13 października 1961 o godz. 22¹⁰ w audycji "Fakty, wydarzenia, opinie". AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 138/54.